

Dr hab. Janusz Sawicki, prof. UWr  
Zakład Prawa o Wykroczeniach,  
Karnego Skarbowego i Gospodarczego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

Wrocław, dnia 10 grudnia 2020 r.

### **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej Pani magister Aleksandry Polińskiej**  
**pt. „Nagość. Studium prawne ze szczególną perspektywą polskiego prawa karnego”,**  
**Olsztyn 2020**  
**napisanej pod kierunkiem dra hab. Radosława Krajewskiego, prof. UKW**

Przedłożona rozprawa doktorska to obszerne opracowanie liczące 381 stron. Temat rozprawy dotyczy wrażliwej społecznie problematyki nagości, stanowiącej dobro osobiste każdego człowieka, ale traktowanej także jako przejaw patologii społecznej w ramach nieobyczajnych lub gorszących wybryków, podglądactwa, zabronionej pornografii czy rozpowszechniania nagiego wizerunku drugiego człowieka, stanowiącej z perspektywy prawnokarnej zjawisko zagrażające akceptowanej społecznie obyczajności publicznej.

Jak wynika z tytułu pracy, Autorka opracowała tę problematykę w ujęciu prawnym, ale ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy prawnokarnej. Takie ujęcie tematu pracy wymagało uwzględnienia specyficznego charakteru tego zjawiska na tle obowiązujących przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach, w szczególności penalizacji zachowań stanowiących przestępstwa utrwalania wizerunku nagiej osoby bez jej zgody z art. 191a i zabronionej pornografii z art. 202 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 2020, poz. 1444 ze zm.), a także wykroczenia nieobyczajnego wybryku z art. 140 i wybryku wywołującego zgorzenie z art. 51 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. 2019, poz. 821 ze zm.). Praca zawiera też aspekty prawne z innych dziedzin prawa, jak prawo cywilne, rodzinne czy medyczne, co nadaje jej w tym zakresie charakter interdyscyplinarny. Zagadnienie „nagości” stanowiło zatem ważny problem wynikający z wybranego tematu pracy, wymagający zarówno ujęcia historycznego, socjologiczno-kulturowego, jak i prawnokarnego, a w ramach tego ostatniego charakterystyki w świetle przepisów polskiego prawa karnego i prawa wykroczeń, uzupełnionej o aspekty innych dziedzin prawa



odnoszących się do przedmiotu rozprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że w najnowszym polskim piśmiennictwie karnistycznym brakuje tak ukierunkowanego i pogłębionego opracowania tematyki nagości. Zagadnienia dotyczące tego zjawiska analizowane są zazwyczaj w ujęciu socjologicznym, z uwzględnieniem różnych aspektów społecznych, np. E. Banaszak, *Eksperyencje nagości*, Warszawa 2017 (monografia ta została wykorzystana w niniejszej pracy). Przedłożona przez Autorkę praca świadczy zatem o umiejętności dokonania wyboru ważnego przedmiotu rozważań i analiz naukowych, i stanowi zarazem oryginalne opracowanie istotnego problemu badawczego. Należy więc uznać, że temat wybrany przez Panią mgr Aleksandrę Polińską jako przedmiot rozprawy doktorskiej jest aktualny, a także ważny zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Może on w pełni służyć jako temat rozprawy o takim charakterze.

Odnosząc się do samego tytułu rozprawy należy stwierdzić, że Autorka zatytułowała ją prawidłowo. Tytułowa „nagość” oznaczająca „*bycie nagim, brak ubrania na ciele, nagie ciało, goliznę*” (W. Doroszewski [red.], *Słownik języka polskiego PWN*, wersja internetowa, hasła na literę N, s. 17), właściwie określa tematykę niniejszej rozprawy i odnosi się do pewnego stanu człowieka, związanego z jego wrażliwością, wstydem oraz seksualnością, który stanowi zarazem dobro osobiste człowieka. Nadanie pracy charakteru „studium” oznacza monografię, dzieło naukowe poświęcone wybranemu zagadnieniu (M. Tytuła, J. Okarmus, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa–Bielsko-Biała 2008, s. 232), w tym wypadku nagości w ujęciu prawnym, a w szczególności prawnokarnym. Można też zauważyć, że intytulacja recenzowanej rozprawy ma dodatkowy walor, gdyż intryguje i przyciąga uwagę potencjalnego czytelnika, nie pozostawiając go obojętnym. Uwzględniając powyższe elementy składowe tytułu recenzowanej pracy, należy stwierdzić, że jest on adekwatny do jej treści, która w całości zawiera się w tematyce określonej w tytule.

Doktorantka na początku rozprawy wskazuje, co jest inspiracją jej pracy doktorskiej. We *Wstępie* (na s. 5 i 6) zwraca uwagę na zmiany obyczajowe w podejściu do nagości człowieka, charakteryzujące się coraz bardziej liberalnym podejściem, w czym niemałą rolę odgrywają nowe programy telewizyjne eksponujące nagość. Jej zdaniem musi to budzić zainteresowanie z perspektywy prawnej, w ramach której ścierają się dwa przeciwstawne obszary: „prawo do nagości” i „prawo od nagości”. Autorka zauważa, że podjęta problematyka nagości może budzić zaciekawienie, ale także zdziwienie, że można zajmować się tą problematyką w pracy naukowej z zakresu prawa. Podjęty temat może się też wydawać frywolny, a nawet zbyt odważny, jednak bliższa analiza problemu pozwala dostrzec zasadność zajęcia się w pracy naukowej zagadnieniem nagości. Na s. 10 Doktorantka



stwierdza też, iż ważną przesłanką podjęcia analizowanej problematyki jest brak w literaturze polskiego prawa karnego opracowania monograficznego poświęconego nagości człowieka. Zdaniem Autorki, istniejącą lukę w tym zakresie może wypełnić przedmiotowa rozprawa, porządkując wiedzę w tym zakresie oraz formułując wnioski i postulaty *de lege ferenda*. Może ona być przydatna dla praktyków zaangażowanych zawodowo w sprawy karne związane z problematyką nagości, ale także ważna i ciekawa dla szerszego grona odbiorców. Określając cel recenzowanej rozprawy doktorskiej Pani mgr Aleksandra Polińska wskazuje chęć ukazania nagości człowieka będącej jego dobrem osobistym w kontekście przepisów prawa, w szczególności polskiego prawa karnego. Celem pracy jest też ocena, czy wystarczająca jest ochrona prawa do nagości jednych i ochrona od nagości drugich w obowiązujących przepisach prawa. Ponadto celem rozprawy jest ustalenie, czy przedmiotowe przepisy tworzą spójny system, czy też pozostają rozproszone i z tego powodu sprawiają trudności w ich stosowaniu. Oceniając zasadność tak zakreślonych przesłanek podjęcia przez Doktorantkę analizowanej problematyki, można je uznać za zrozumiałe i wystarczające.

Autorka we *Wstępie* (s. 7-8) formułuje następujące hipotezy:

- 1) nagość jest pewnym stanem człowieka, na którego istnienie wpływ ma zarówno subiektywne odczucie osoby, a więc pewna jej wrażliwość na stopień odsłonięcia jej ciała, jak i ocena obiektywna, dokonana w oparciu o zwyczajowo przyjęte w danym środowisku zasady i oceny poczucia nagości,
- 2) wyróżnić można nagość naturalną (np. w czasie zmiany ubrania), nagość dobrowolną (np. w czasie pobytu na plaży naturystycznej), nagość przymusową (np. rozebranie pacjenta w celu wykonania zabiegu leczniczego),
- 3) obserwuje się zwiększoną ekspozycję nagości w życiu społecznym wynikającą z rozluźnienia reguł przyzwoitości, ale także z rozwoju techniki, która umożliwia łatwe utrwalenie nagiego wizerunku i jego natychmiastowe rozpowszechnienie, co wymaga oceny prawnej, a być może wprowadzenia nowych przepisów w tym zakresie,
- 4) kontrowersje w zakresie zasadności prawnokarnej ochrony nagości człowieka wywołują te wszystkie przypadki, gdy do ekspozycji nagości dochodzi dobrowolnie a innym osobom to nie przeszkadza, a także, gdy ktoś zapoznaje się z czyjąś nagością dobrowolnie, np. oglądając treści pornograficzne,
- 5) zachodzi potrzeba dookreślenia standardów doprowadzania do nagości w sytuacjach leczniczych i innych zachowań przymusowych, np. w postępowaniu karnym i karnym wykonawczym,



- 6) władza rodzicielska musi podlegać rozsądnym ograniczeniom odnośnie utrwalania i ekspozycji nagości dzieci,
- 7) publiczne karmienie piersią jest kwestią obyczajową i nie powinno podlegać regulacji prawnej,
- 8) przepisy prawne dotyczące nagości często jedynie pośrednio odnoszą się do tego zagadnienia, potrzeba zatem nowych, precyzyjnych regulacji w tym zakresie.

Tak postawione hipotezy stanowią wystarczający punkt wyjścia do dalszych badań naukowych nad podjętym tematem. Trzeba też zauważyć, że sposób sformułowania przez Doktorantkę hipotez charakteryzuje się znacznym uszczegółowieniem.

W swojej rozprawie doktorskiej Pani mgr Aleksandra Polińska posługuje się dwiema metodami badawczymi: dogmatycznoprawną i historycznoprawną. Wykorzystanie tych metod badawczych uznać należy za wystarczające do przedstawienia problematyki wskazanej w tytule rozprawy i wyciągnięcia prawidłowych ocen oraz wniosków.

Dokonany przez Autorkę wybór materiałów źródłowych i publikacji świadczy o dobrej orientacji w literaturze przedmiotu i umiejętności właściwego wykorzystania pozycji przydatnych dla omówienia podjętego tematu. Należy zaznaczyć, że *Bibliografia* ujęta na stronach 337-377 zawiera 426 opublikowanych pozycji z piśmiennictwa, 190 pozycji źródłowych zamieszczonych na stronach internetowych, 58 orzeczeń sądowych, a także 30 źródeł prawa polskiego i międzynarodowego oraz 2 informacje uzyskane w trybie dostępu do informacji publicznej. Zasadna jest ocena, iż Doktorantka przeprowadziła obszerną kwerendę, w wyniku której zebrała bardzo bogatą bazę źródłową i dzięki temu wykorzystwała istotne dla rozważanej problematyki prace i dokumenty źródłowe.

Pod względem warsztatowym oraz językowym rozprawa doktorska zasługuje na pozytywną ocenę. Autorka wykazała odpowiednią staranność pisarską. Należy też stwierdzić, iż Doktorantka umiejętnie posługuje się językiem prawniczym i pod tym względem dysertacja nie budzi zastrzeżeń. Nieliczne potknięcia pisarskie mające charakter zwykłych omyłek, nie mogą zmienić tej oceny, jak na s. 80, w 7 wierszu od dołu, dwukrotnie podany ten sam numer artykułu Kodeksu karnego: „(...) może natomiast nastąpić z art. 191 k.k. lub art. 191 k.k.”, zamiast z art. 191 k.k. lub art. 193 k.k. W innym miejscu, na s. 166, w 13 wierszu od dołu, w zdaniu: „(...) niektórych przestępstw określonych w rozdziale VIII Kodeksu wykroczeń”, zamiast „przestępstw” powinno być „wykroczeń”.

Rozprawa rozpoczyna się *Spisem treści* i *Wstępem*. Składa się z pięciu rozdziałów ukazujących teoretyczne aspekty nagości w ujęciu prawnym oraz penalizacji w tym zakresie. Pracę wieńczy *Zakończenie*, po którym Autorka zawarła *Bibliografię*, na którą składają się: 1)



Źródła prawa, 2) *Encyklopedie, leksykony i słowniki*, 3) *Monografie, komentarze oraz rozdziały w monografiach i komentarzach*, 4) *Artykuły w czasopiśmie i glosy*, 5) *Orzeczenia*, 6) *Strony internetowe*, 7) *Pozostałe źródła*. Praca zawiera też *Streszczenie* w języku polskim i angielskim. Odnośnie *Bibliografii*, szkoda, że Doktorantka po nazwiskach autorów podaje jedynie inicjały imion, a nie całe imiona. O ile w przypisach podawanie inicjałów imion jest właściwe, o tyle w wykazie literatury rozprawy doktorskiej podanie całych imion byłoby dobrze widziane i dostarczało pełniejszej informacji o autorach.

Objętość poszczególnych rozdziałów jest różna. Rozdział drugi będący kluczowym rozdziałem dla recenzowanej pracy – bo dotyczącym podstawowych zagadnień prawnokarnych związanych z nagością – liczy ponad 120 stron. Obszerny jest także rozdział trzeci – liczący blisko 100 stron – poświęcony prawnym ocenom różnych zachowań związanych z nagością. Rozdział pierwszy, który wprowadza do tematyki pracy, także w aspekcie historycznym, ma niespełna 50 stron. Z kolei rozdziały czwarty i piąty – stanowiące poszerzenie i uzupełnienie tematu – są zdecydowanie krótsze, bo nie przekraczają odpowiednio 25 i 20 stron. Objętość wszystkich rozdziałów nie budzi zastrzeżeń.

Intytulacja rozdziałów pracy jest odpowiednia, z zastrzeżeniem, że rozdział czwarty ma błędne brzmienie tytułu w *Spisie treści* (w zakończeniu tytułu jest „na nagość”, a powinno być jak na s. 283 „a nagość”). Autorka zastosowała słowne oznaczenie numeryczne rozdziałów, co mieści się w dopuszczalnych zasadach edytorskich, choć tradycyjne oznaczenie rozdziałów cyframi rzymskimi jest częściej spotykane. Zastrzeżenia dotyczą natomiast wadliwego oznaczenia numerycznego podrozdziałów rozdziału I w *Spisie treści*. Pierwszy podrozdział *Pojęcie i rodzaje nagości* w ogóle nie został oznaczony numerycznie (a powinien być oznaczony jako 1.), a w konsekwencji wadliwie oznaczone są kolejne podrozdziały (od 1. do 3., zamiast 2. do 4.). W efekcie tego niedopatrzania w *Spisie treści* są niejako dwa tytuły rozdziału pierwszego. Dobrze, że w treści pracy te elementy zostały ujęte prawidłowo. Odnotować też trzeba, że nie zgadzają się numery stron podane w *Spisie treści* w odniesieniu do niektórych podrozdziałów w rozdziale trzecim: podrozdział 4. miałby być na s. 211, a jest na s. 210, podrozdział 7. miałby być na s. 259, a jest na s. 258, a podrozdział 8. miałby być na s. 266, a jest na s. 265. Ocena całości pozwala jednak przyjąć, że pod względem ogólnej struktury podziału treści recenzowana praca jest poprawna.

W recenzowanej pracy doktorskiej nie ma natomiast prezentacji badań empirycznych, chociażby w zakresie danych statystycznych odnoszących się do czynów zabronionych poddanych analizie w rozdziale drugim. Takie dane, zaprezentowane w tabelach i wykresach, z uwzględnieniem najczęściej orzekanych kar za przedmiotowe czyny zabronione oraz



opatrzone odpowiednim komentarzem, nakreślałyby obraz współczesnej przestępczości przeciwko obyczajności w Polsce, nawet, gdyby miały ograniczać się do mikroskali. Rozdział poświęcony tym zagadnieniom, wykorzystujący empiryczną metodę badawczą, mógłby zatem dostarczyć cennych informacji dotyczących stosowania badanych przepisów, dzięki któremu rozprawa nie miałaby wyłącznie charakteru dogmatycznoprawnego. Aspekt praktyczny jest zawsze istotnym elementem badań, znacznie podnoszącym wartość każdej dysertacji.

We *Wstępie* do rozprawy (s. 5-10) Autorka przedstawiła ogólnie problem nagości jako problem społeczny. Podkreśliła, że w ramach nagości ścierają się dwa przeciwstawne obszary, którymi są: „prawo do nagości” i „prawo od nagości”, a wiele z tych obszarów ma charakter kontrowersyjny. Doktorantka określiła cel pracy, którym jest ukazanie nagości człowieka będącej jego dobrem osobistym w kontekście przepisów prawa, w szczególności polskiego prawa karnego. W dalszej części *Wstępu* przedstawia strukturę podziału treści i ogólny opis zagadnień poruszanych w poszczególnych rozdziałach. Zakreślając przedmiot badań Doktorantka stawia też szereg pytań badawczych. Następnie przechodzi do wskazania przyjętych w pracy hipotez badawczych. Wskazuje na konieczność odniesienia się do wybranych innych dziedzin prawa. Dalej Autorka odnosi się do tytułu pracy i jej objętości, w kontekście rezygnacji z badań komparatystycznych, a także do zastosowanych w swojej pracy metod badawczych. Opisuje też ilościowo bazę źródłową. Na koniec *Wstępu* Autorka zwraca uwagę na nowatorski charakter dysertacji oraz wagę podjętej tematyki. Uwzględniając powyższe, należy ocenić, że *Wstęp* zawiera niezbędne elementy składające się na właściwe wprowadzenie do rozprawy doktorskiej.

W rozdziale pierwszym rozprawy zatytułowanym: *Nagość jako stan człowieka* (s. 11-56) Autorka zamieściła cztery podrozdziały: *Pojęcie i rodzaje nagości*, *Rys historyczny nagości*, *Nagość w kulturach współczesnych*, *Nagość jako dobro osobiste człowieka*. Omawia w nich wszystkie istotne zagadnienia z punktu widzenia właściwego wprowadzenia do problematyki nagości w życiu człowieka, społeczeństwa i odnoszących się do niej aspektów prawnych, także w ujęciu historycznym. Rozdział ten stanowi umiejętne przygotowanie gruntu pod analizę prawną w dalszej części pracy, w szerokim kontekście społeczno-historycznym. Autorka najpierw dużo miejsca poświęca pojęciu nagości w różnych jego ujęciach. Rys historyczny dotyczący nagości rozpoczyna się od pierwszych człekokształtnych istot, przez nagość w starożytnej Grecji, Rzymie i Egipcie, poprzez średniowiecze i kolejne okresy historyczne aż do XX wieku, z uważnym odniesieniem tematyki do różnych części świata, Europy i Polski, także do konkretnych wydarzeń historycznych. W dość symbolicznym zakresie Autorka przedstawia natomiast zagadnienie nagości w kulturach



współczesnych. Rozdział zamyka problematyka nagości w kontekście dóbr osobistych człowieka, zarysowana z odwołaniem się do przepisów Konstytucji, Kodeksu cywilnego, ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a także orzecznictwa sądowego.

Kluczowym rozdziałem rozprawy doktorskiej Pani mgr Aleksandry Polińskiej jest rozdział drugi, zatytułowany: *Karalność ekspozycji i utrwalania nagości* (s. 57-183). Został on podzielony na sześć podrozdziałów: *Utrwalanie i rozpowszechnianie nagiego wizerunku drugiej osoby*, *Nagość w kontekście treści pornograficznych*, *Nagość jako przedmiot nieobyczajnego wybryku*, *Ekshibicjonizm*, *Podglądactwo*, *Nagość jako element innych czynów zabronionych*. Jest to najobszerniejszy rozdział dysertacji. W kolejnych podrozdziałach przeprowadzona została analiza ustawowych znamion wybranych przestępstw i wykroczeń. Podrozdział 1. poświęcony jest przestępstwu utrwalania wizerunku nagiej osoby bez jej zgody z art. 191a k.k., które polega na utrwalaniu wizerunku nagiej osoby bez jej zgody lub osoby w trakcie czynności seksualnej, z użyciem w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu, jak też rozpowszechniania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody (§ 1). Podrozdział 2. dotyczy przestępstwa pornografii z art. 202 k.k., polegającego na: publicznym prezentowaniu treści pornograficznych (§ 1), rozpowszechnianiu treści pornograficznych z udziałem małoletniego albo treści pornograficznych związanych z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem (§ 3), utrwalaniu treści pornograficznych z udziałem małoletniego (§ 4), przechowywaniu, posiadaniu lub uzyskiwaniu dostępu do treści pornograficznych z udziałem małoletniego (§ 4a), rozpowszechnianiu lub posiadaniu treści pornograficznych przedstawiających wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej (§ 4b), uczestniczeniu w prezentacji treści pornograficznych z udziałem małoletniego (§ 4c). Podrozdział 3. opisuje wykroczenie nieobyczajnego wybryku z art. 140 k.w., polegające na publicznym dopuszczeniu się takiego wybryku, które jako wykroczenie formalne nie wymaga niczyjego zgorszenia. Podrozdział 4. omawia problematykę ekshibicjonizmu, z odniesieniem do wykroczenia nieobyczajnego wybryku z art. 140 k.w. i wykroczenia wybryku wywołującego zgorszenie z art. 51 k.w., które w tym zakresie polega na wybryku wywołującym zgorszenie w miejscu publicznym (§ 1), ponadto o możliwym charakterze chuligańskim lub gdy sprawca popełnia je będąc pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji lub środka (§ 2). Jako przestępstwo związane z ekshibicjonizmem podrozdział opisuje prezentowanie małoletniemu czynności seksualnej z art. 200 § 4 k.k., które dotyczy prezentowania takiej czynności małoletniemu poniżej lat 15 w celu zaspokojenia seksualnego sprawcy lub zaspokojenia



seksualnego innej osoby. Podrozdział 5. przybliży zachowania określone jako podglądactwo, z odniesieniem do wcześniej omówionego w podrozdziale 1. przestępstwa utrwalania wizerunku nagiej osoby bez jej zgody z art. 191a k.k. Podrozdział 6. zwraca uwagę na inne przestępstwa mogące mieć związek z nagością, m.in. takie jak: przestępstwo pozbawienia wolności z art. 189 k.k., przestępstwo zmuszenia innej osoby do określonego zachowania z art. 191 k.k., przestępstwo zgwałcenia z art. 197 k.k., przestępstwo wykorzystania seksualnego osoby bezradnej z art. 198 k.k., przestępstwo wykorzystania seksualnego przez nadużycie stosunku zależności z art. 199 k.k., przestępstwo obcowania płciowego z małoletnim poniżej lat 15 z art. 200 k.k., przestępstwo znęcania się z art. 207 k.k., przestępstwo znęcania się przez funkcjonariusza publicznego w celu uzyskania oświadczenia z art. 246 k.k., przestępstwo znęcania się nad pozbawionym wolności z art. 247 k.k., przestępstwo znęcania się przez żołnierza nad podwładnym z art. 352 k.k.

Doktorantka starannie i wnikliwie analizuje poszczególne ustawowe znamiona badanych czynów – w szczególności przestępstwa z art. 191a k.k. oraz wykroczenia z art. 140 k.w. – a więc przedmiot ochrony, stronę przedmiotową, podmiot i stronę podmiotową. Szczególną uwagę Doktorantka poświęca stronie przedmiotowej, z kluczowym znamieniem czasownikowym. Analizuje stronę przedmiotową także w zakresie okoliczności miejsca popełnienia przedmiotowych przestępstw i wykroczeń, opisuje zachowanie sprawcy w kontekście działania i zaniechania oraz skutkowy charakter tych czynów. Opisuje także sankcje karne przewidziane za omawiane czyny zabronione. Wykładni tych przepisów Autorka dokonuje w kontekście prawnokarnym z odpowiednim wykorzystaniem literatury określającej stanowisko doktryny, z powołaniem orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz z uwzględnieniem kontekstu historycznego, poprzez omówienie odnośnych przepisów Kodeksu karnego z 1932 r. i Kodeksu karnego z 1969 r. W rozdziale tym Doktorantka formułuje oceny obowiązujących przepisów i wnioski *de lege ferenda*. W odniesieniu do art. 191a § 1 k.k. proponuje rozważyć jego modyfikację poprzez zmianę sformułowania „*używając w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp*” na „*używając w tym celu przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp*”. Zmiana ta eliminowałaby dotychczasowe ograniczenie agresywnego zachowania sprawcy wyłącznie wobec osoby, której nagi wizerunek jest utrwalany lub rozpowszechniany, a więc jej adresatem mogłaby być także inna bliska osoba, posiadane zwierzę lub rzecz. Autorka proponuje także uzupełnienie znamion przestępstwa z art. 191a k.k. o wykorzystanie stanu bezradności pokrzywdzonego oraz brak zgody pokrzywdzonego także na utrwalenie wizerunku, jak w przypadku jego rozpowszechniania. Odnośnie przestępstwa pornografii z



art. 202 k.k., Autorka zwraca uwagę na brak ustawowej definicji pojęcia „treści pornograficzne” i związane z tym problemy interpretacyjne i orzecznicze. W tym aspekcie formułuje potrzebę szerokiego rozumienia „pornografii” i podaje przemawiające za tym argumenty. Zwraca też uwagę, że ustawodawca postawił w ramach tego przestępstwa na szczególną ochronę małoletnich w § 3, 4, 4a, 4b i 4c. Analizując art. 140 k.w. penalizujący wykroczenie nieobyczajnego wybryku zaleca daleko posuniętą ostrożność w jego stosowaniu w kontekście zachowań związanych z publicznym prezentowaniem nagości, zwracając uwagę na liberalizację postaw społecznych i bardzo ocenne znamiona nieobyczajności. Omawiając zagadnienie ekshibicjonizmu Doktorantka analizuje możliwość stosowania przepisów o wykroczeniach z art. 140 i 51 k.w., a także przestępstwa o takim charakterze spenalizowanego w art. 200 § 4 k.k., a chroniącego małoletnich poniżej lat 15. Zachowania tego typu traktuje jednak jako niegroźną odmianę parafilii seksualnej, która poza wspomnianym wyjątkiem, właściwie podlega penalizacji jako wykroczenia. Opisując podglądactwo (inaczej oglądactwo, wojeryzm), jako rodzaj kolejnej parafilii seksualnej, dostrzega możliwość stosowania art. 191a k.k., a nawet art. 190a k.k. penalizującego uporczywe nękanie (stalking), albo wykroczenie złośliwego niepokojenia z art. 107 k.w. Ostatni podrozdział to ogólny przegląd innych przestępstw z Kodeksu karnego, które w specyficznych okolicznościach związanych z nagością człowieka również mogą mieć zastosowanie. Autorka omawia je w odniesieniu do konkretnych kazusów z orzecznictwa, co bardzo ułatwia zrozumienie ich powiązania z problematyką nagości. Oceniając tę część dysertacji, trzeba stwierdzić, że analiza ustawowych znamion właściwie wybranych przestępstw i wykroczeń przeciwko szeroko rozumianej obyczajności i wolności została opracowana przez Doktorantkę bardzo rzetelnie i wnikliwie, toteż zasługuje na jednoznacznie wysoką ocenę.

Do tej jakże ważnej części pracy mam dwie uwagi. Pierwsza dotyczy powołania na s. 80 – w ramach omawiania zbiegu przepisów do art. 191a k.k. – zasady pochłaniania, do przyjętego pozornego (pomijalnego) zbiegu przepisów art. 191a k.k. i art. 191 k.k. Autorka wyraża pogląd, że jest to zbieg pomijalny, rozwiązywany na podstawie zasady pochłaniania (*lex consumens derogat legi consumptae*). Uważa, że problem wzajemnej zależności obu przepisów należy rozstrzygać w oparciu o zasadę pochłaniania, analogicznie jak w przypadku przestępstwa zgwałcenia. Pogląd ten nie wydaje się trafny. Jest to pozorny zbieg przepisów ustawy oparty raczej na zasadzie specjalności (*lex specialis derogat legi generali*). Ujęcie ustawowych znamion dotyczących zmuszania ujęte w art. 191 § 1 k.k. w słowach „w celu zmuszenia innej osoby do kreślonego działania, zaniechania lub znoszenia” ma charakter ogólny, w stosunku do opisu ustawowych znamion dotyczących zmuszania podanych w art.



191a § 1 k.k. w słowach „*utrwała wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, używając w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej*” – mającego w tym wypadku cechy przepisu szczególnego. W opisie strony przedmiotowej przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. chodzi o zmuszanie do „określonego” zachowania, a więc bliżej niesprecyzowanego, natomiast w art. 191a § 1 k.k. chodzi o zmuszanie do konkretnego, dokładnie opisanego zachowania, czyli poddania się wbrew swej woli utrwalaniu swojego nagiego wizerunku lub wizerunku w trakcie czynności seksualnej. Z tego powodu przepis z art. 191a § 1 k.k. należy traktować jako szczególny, w stosunku do ogólnego w tym wypadku przepisu z art. 191 § 1 k.k. Będzie to zatem pozorny zbieg przepisów ustawy oparty na zasadzie specjalności, który wyłączy stosowanie przepisu ogólnego z art. 191 k.k. (tak też: M. Filar, [w:] M. Filar [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 1188 i 1189). Zasadne wydaje się zatem pytanie, czy Doktorantka przyjęła takie rozwiązanie na skutek błędu lub przeoczenia, czy też jest to głębiej przemyślana koncepcja, której dokładnie nie wyjaśniła w tym miejscu pracy?

Druga uwaga odnosi się do przedstawienia wzajemnej relacji wybryków z art. 140 k.w. i art. 51 k.w. Otóż w mojej ocenie brakuje w podrozdziale 3., który zgodnie z jego intencją poświęcony jest wykroczeniu z art. 140 k.w., odpowiednio pogłębionego porównania tego wykroczenia z wykroczeniem wybryku wywołującego zgorzenie z art. 51 k.w., bo nie jest nim wzmianka na s. 116. Takie obszerniejsze analizy wzajemnych relacji tych dwóch przepisów Kodeksu wykroczeń pojawiają się dopiero w podrozdziale 4., dotyczącym ekshibicjonizmu. Dotyczy to także zagadnienia eliminacyjnego zbiegu przepisów ustawy z art. 9 § 1 k.w., który został omówiony również w podrozdziale 4. Wygląda to tak, jakby problem wzajemnej relacji pomiędzy tymi przepisami pojawiał się wyłącznie w obszarze zachowań charakterystycznych dla ekshibicjonizmu. A przecież różnica pomiędzy nieobyčajnym wybrykiem z art. 140 k.w. a gorszącym wybrykiem z art. 51 k.w. dotyczy w zasadzie skutkowości, jeśli przyjmiemy, że obydwa wymienione wybryki mogą dzisiaj dotyczyć podobnych zachowań, a prawidłowa kwalifikacja będzie uzależniona od tego, czy jest osoba zgorzona tym zachowaniem, czy nie (tak też: M. Bojarski, [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2016, s. 472). Dlatego szczegółowe omówienie relacji pomiędzy wykroczeniem z art. 140 k.w. a wykroczeniem z art. 51 k.w. byłoby zasadne już w podrozdziale 3., w ramach szczegółowej charakterystyki i analizy ustawowych znamion tego pierwszego wykroczenia, gdyż lektura tego podrozdziału w obecnym kształcie pozostawia niedosyt. Nasuwa się więc pytanie, czy eliminacyjny zbieg przepisów art. 140 k.w. i art. 51 k.w. uregulowany w art. 9 § 1 k.w. dotyczy tylko zachowań



ekshibicjonistycznych, czy też ma zastosowanie ogólniejsze, także w przypadku innych wybryków związanych z nagością (obnażaniem się), nawet o charakterze chuligańskim, jeśli wywołały one zgorszenie postronnych osób?

Rozdział trzeci zatytułowany: *Prawne oceny dobrowolnego prezentowania oraz oglądania nagości i jej odbioru przez inne osoby* (s. 184-282), dzieli się na osiem podrozdziałów: *Topless, Naturyzm, Korzystanie z saun, Karmienie piersią, Nagość dzieci i wobec dzieci, Utrwalanie i przekazywanie własnego nagiego wizerunku drugiej osobie oraz zamieszczanie go w przestrzeni internetowej, Oglądanie pornografii, Nagość w sztuce*. Ten obszerny rozdział przybliży aspekty dobrowolnych i najczęściej legalnych zachowań w kontekście nagości człowieka. Rozdział stanowi dokładne i ciekawe przybliżenie omawianych problemów, pozwalające lepiej zrozumieć ich istotę, jak i kształtowanie się mechanizmów społecznej reakcji na te zjawiska. Na szczególną uwagę zasługują konkluzje Doktorantki do poszczególnych zagadnień omówionych w tym rozdziale. Podstawowym kryterium oceny zachowania się topless jest miejsce takiej ekspozycji nagości. Może nie podlegać karze na plaży, choć w polskich warunkach nie jest to zachowanie powszechnie akceptowane. Na pewno skrajne przypadki w postaci chodzenia topless po ulicy czy opalania się topless na miejskiej ławce stanowią nieobyczajny wybryk z art. 140 k.w., a w razie zgorszenia innej osoby wybryk wywołujący zgorszenie z art. 51 k.w. Naturyzm, jako sposób spędzania czasu na świeżym powietrzu latem, zyskuje coraz większą akceptację społeczną, zwłaszcza, kiedy przestrzegane są podstawowe zasady naturyzmu, jak nienarzucanie nagości osobom, które sobie tego nie życzą. Z tych względów naturyzm – jak zauważa Autorka – nie jest zjawiskiem wymagającym penalizacji. Z korzystaniem z sauny Doktorantka wiąże możliwość stosowania art. 140, 51 lub 141 k.w. tylko w skrajnych sytuacjach, a w przypadku term i ochrony nagiego wizerunku ich klientów, wystawionych wbrew ich woli na widok publiczny, dostrzega możliwość stosowania przepisów Kodeksu cywilnego. Z kolei prawo matek do karmienia piersią w miejscach publicznych Doktorantka uznaje jako niepodważalne, a poglądy przeciwników takich zachowań nie nadające się do akceptacji. Co więcej, zawstydzanie kobiet karmiących dziecko piersią w miejscu publicznym traktuje jako zachowanie naruszające dobre obyczaje, choć nie wyczerpuje ono ustawowych znamion czynów zabronionych. Autorka dużo uwagi poświęca nagości dzieci i wobec dzieci. W podsumowaniu tego wątku zauważa, że największym zidentyfikowanym zagrożeniem jest obecnie lekkomyślne rozpowszechnianie wizerunku nagich dzieci przez ich rodziców. Należy postulować wprowadzenie rozwiązań prawnych pozwalających na szeroką ochronę małoletniego w zakresie zgody na dysponowanie jego nagim wizerunkiem. Natomiast ciągle



epatowanie nagością w środowisku rodzinnym może oznaczać przestępstwo znęcania się z art. 207 k.k. W odniesieniu do zjawiska sekstingu Autorka zaznacza, że nie podlega ono penalizacji, a utrwalanie własnego nagiego wizerunku mieści się w zakresie wolności jednostki, która ma prawo swobodnie dysponować swoimi dobrami. Nie oznacza to jednak, że nie jest konieczna profilaktyka, a więc działania o charakterze informacyjnym i edukacyjnym o związanych z tym zagrożeniach, zwłaszcza w odniesieniu do małoletnich. Oglądanie pornografii jest także szerokim uprawnieniem, obejmującym – jak zauważa Doktorantka – także uzyskanie dostępu do erotyki dziecięcej. Stanowi to istotny i przemilczany problem, który powinien skłonić ustawodawcę do bardziej kompleksowej ochrony małoletnich przed przejawami zainteresowania ich nagimi ciałami ze strony dorosłych osób. Nagość w sztuce Autorka omawia m.in. w kontekście przestępstwa obrażenia uczuć religijnych z art. 196 k.k. Wyłączenie odpowiedzialności artystów przez tzw. kontratyp sztuki uważa za społecznie opłacalne, pod warunkiem każdorazowego badania wagi naruszonego działalnością artystyczną dobra i uwzględnienia społecznej wagi przekazu tej działalności. Zagadnienie to zmusza zdaniem Autorki do karnoprawnej refleksji.

Odnosnie struktury podziału treści w tym rozdziale warto zauważyć, że rozdział ten zawiera podrozdziały, które łączą się tematycznie i niekoniecznie wymagały osobnej analizy. Wspólne zagadnienia związane z nagością w miejscach dostępnych dla wielu osób dotyczą zjawiska topless, naturyzmu i korzystania z saun. Tematyką związaną z wychowywaniem dzieci jest karmienie piersią oraz nagość dzieci i wobec dzieci. Poza tym w omawianym rozdziale Autorka często balansuje pomiędzy karalnością a legalnością niektórych zachowań, nie odchodząc od zagadnień karalności zachowań związanych z nagością omówionych w rozdziale poprzedzającym, na co wskazywałyby intytulacja rozdziałów. Oczywiście tytułowe „prawne oceny” dobrowolnych zachowań nie wykluczają rozważania karalności za wykroczenia i przestępstwa, ale skoro wcześniejszy rozdział miał w tytule „karalność”, to czy nie jest to kontynuacja tego samego prawnokarnego aspektu w kolejnym rozdziale, pod zmienionym tytułem. Po zapoznaniu się ze spisem treści, spodziewałem się raczej oddzielenia zagadnień poddanych kryminalizacji w rozdziale drugim, od zachowań legalnych związanych z nagością w rozdziale trzecim. Tak jednak nie jest, są natomiast niepotrzebne powtórzenia i powracanie do czynów zabronionych już omówionych w rozdziale drugim lub wprowadzanie nowych. Nie chodzi tu tylko o wykroczenia z art. 140 k.w. czy 51 k.w., które pojawiają się najczęściej, ale także o wykroczenia z art. 81, 141 i 145 k.w. oraz przestępstwa z art. 191a, 196, 200, 200a, 202 i 207 k.k. Przestępstwo z art. 191a k.k., które pojawia się w rozdziale drugim, w podrozdziale 1. poświęconym właśnie tej penalizacji, jest przywoływane także w



podrozdziale 5. rozdziału drugiego o podglądactwie i w rozdziale trzecim w podrozdziale 2. omawiającym naturyzm. Jeszcze częściej przewija się w tych rozdziałach wykroczenie nieobyczajnego wybryku z art. 140 k.w., w powiązaniu z wykroczeniem wybryku wywołującego zgorzenie z art. 51 k.w. Trudno ustalić przesłankę takiego podziału treści w rozdziałach drugim i trzecim, bo raczej nie jest nią „karalność” lub „niekaralność” poszczególnych zachowań. Takim kryterium nie jest też specjalne wyszczególnienie problemów, gdyż intytulacja podrozdziałów w rozdziałach drugim i trzecim wskazuje, że kwestie te są całkowicie wymieszane (raz w tytule jest obiegowa nazwa czynu zabronionego, a innym razem określenie parafilii seksualnej). Dlatego zastanawiam się, czy podziału treści w obrębie tych rozdziałów nie należało oprzeć na konsekwentnie zastosowanym kryterium „karalności” poszczególnych zachowań i najpierw omówić tylko zachowania nie podlegające karalności, a następnie w kolejnym rozdziale przedstawić wszystkie aspekty, które podlegają lub mogą jej podlegać. Jeśli taki rozdział byłby zbyt obszerny, można by go podzielić na dwa rozdziały: jeden o karalności za przestępstwa, a drugi o karalności za wykroczenia. Wyodrębnienie dwóch typowo prawnokarnych rozdziałów w pracy, której tytuł eksponuje „szczególną perspektywę polskiego prawa karnego”, nie byłoby złym rozwiązaniem. Przed ewentualną publikacją niniejszej rozprawy, warto byłoby zastanowić się nad tego rodzaju porządkującą zmianą w obrębie tych dwóch rozdziałów.

Rozdział czwarty rozprawy zatytułowany: *Czynności lecznicze, estetyczne oraz orzecznicze a nagość* (s. 283-307), ma charakter uzupełniający, poszerzający problematykę nagości. Dzieli się na dwa podrozdziały: *Nagość podczas badań lekarskich oraz zabiegów medycznych i estetycznych*, *Nagość w trakcie czynności orzeczniczych*. Autorka wychodzi w nim od praw pacjenta i prawa medycznego, odnosząc się do Konstytucji, ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, aktów wykonawczych, a także Kodeksu Etyki Lekarskiej oraz Kodeksu Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Odróżnia prawo pacjenta do godności i intymności, łącząc je z poczuciem wstydu u pacjenta. Na podstawie przepisów prawa i literatury fachowej Autorka określa, jak powinny wyglądać poszczególne procedury medyczne. Wskazuje, że szczególnym miejscem naruszania prawa pacjenta do intymności są przeludnione szpitale publicznej opieki zdrowotnej, a w szczególności szpitale psychiatryczne. Problemem w szpitalach klinicznych jest z kolei obecność dużej liczby studentów medycyny podczas badań czy zabiegów. Doktorantka wskazuje, że w przypadku naruszeń obowiązujących przepisów i norm społecznych przez personel medyczny pacjentom przysługuje prawo do odszkodowania, a pracownicy personelu medycznego mogą ponieść przede wszystkim odpowiedzialność



cywilną i zawodową. Odpowiedzialność karna nie dotyczy wadliwego czy niestaranego wykonywania swoich obowiązków przez lekarza czy pielęgniarkę, gdyż takiej penalizacji prawo karne nie przewiduje, ale sprowadza się do odpowiedzialności za przestępstwo z Kodeksu karnego tego rodzaju, którego taka osoba dopuściła się względem pacjenta. Wyjątkiem jest przestępstwo wykonania zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta, ścigane na wniosek pokrzywdzonego pacjenta, spenalizowane w art. 192 k.k. Informując o efektach przeglądu wybranych regulaminów placówek medycznych zamieszczonych na stronach internetowych, Doktorantka zauważa, że cechuje je duży stopień ogólności. Druga część tego rozdziału odnosi się do nagości w trakcie czynności orzecznich uprawnionych lekarzy, w tym komisji lekarskich. Rozdział kończy konkluzja, że prawo do prywatności jest systemową zasadą prawa medycznego, a jego ważnym wycinkiem jest prawo do intymności. Wymaga ono ciągłego upowszechniania w społeczeństwie, zarówno wśród pacjentów, jak i personelu medycznego.

Rozdział piąty noszący tytuł: *Nagość w postępowaniach karnym i karnym wykonawczym* (s. 308-326), ma podobny, uzupełniający i poszerzający omawianą tematykę charakter. Składa się z dwóch podrozdziałów. Tytuł pierwszego brzmi: *Nagość podczas oględzin, przeszukania i innych czynności*. Drugi podrozdział ma tytuł: *Nagość w warunkach penitencjarnych*. W pierwszym podrozdziale Autorka dowodzi, że w podejmowanych interwencjach policjanci spotykają osoby nagie łamiące prawo lub będące ofiarami przestępstw. W każdym takim przypadku wymagane jest odpowiednie zachowanie się interwenujących funkcjonariuszy. Dalej omówione zostały aspekty nagości związane z przeszukaniem, uregulowanym w Kodeksie postępowania karnego. Autorka omawia także problematykę kontroli osobistej. Jeszcze inną czynnością omówioną w tym podrozdziale jest sprawdzenie osoby zatrzymanej za przestępstwo lub wykroczenie, mające charakter prewencyjny. Doktorantka analizuje także uregulowane w Kodeksie postępowania karnego oględziny i badania ciała, które w postępowaniu dowodowym w przypadku oskarżonego lub podejrzanego mogą być przymusowe. Podejmuje też wątek dowodowy związany z oględzinami ciała na etapie postępowania sądowego. Uzupełnieniem tych treści jest nagość zwłok ludzkich w trakcie oględzin i otwarcia zwłok. W podsumowaniu Autorka wskazuje, że nadużycia w omawianych zakresach mogą stanowić przestępstwo znęcania się w celu uzyskania zeznań, wyjaśnień, informacji lub oświadczenia z art. 246 k.k., w szczególności w przypadkach zmuszania do rozebrania się do naga podejrzanego lub świadka, rozebrania go siłą albo groźby wykonania tego. Drugi podrozdział dotyczy nagości w warunkach penitencjarnych. Chodzi o zagadnienia regulowane Kodeksem karnym wykonawczym i



aktami wykonawczymi, ale związane także z subkulturą więzienną. Doktorantka porusza istotną w warunkach penitencjarnych problematykę kontroli osobistej osadzonych. W przypadkach nadużyć ze strony funkcjonariuszy Służby Więziennej w grę wchodzić może wspomniany art. 246 k.k. W obu podrozdziałach Autorka przytacza przykłady zdarzeń opisanych w Internecie, a także powołuje się na osobiste doświadczenia zawodowe związane z praktyką adwokacką.

Pracę zamyka *Zakończenie* (s. 327-336). Ta jakże ważna część dysertacji zawiera syntetyczne przypomnienie zasadniczego tematu badawczego związanego z nagością człowieka, odniesienie się Doktorantki do sformułowanych na początku pracy hipotez, a nade wszystko przedstawienie sformułowanych w dysertacji ocen i propozycji *de lege ferenda*, których istotą są zmiany w obrębie penalizacji zachowań nieobyczajnych związanych z eksponowaniem nagości. Stanowią one cenny rezultat przeprowadzonych w ramach dysertacji analiz i z całą pewnością zasługują na uwagę. Należy też wspomnieć, że do *Zakończenia* „wkradło się” na samym jego końcu streszczenie pracy, bez tytułu, po odstępnie jednego wiersza od treści zakończenia (na s. 334-336), które widnieje po raz drugi pod stosownym tytułem i zgodnie ze *Spisem treści* na s. 378-379. Patrząc natomiast na całą konstrukcję *Zakończenia*, brakuje mi w nim podsumowania, które sprowadzałoby się do przedstawienia konkretnej propozycji nowego brzmienia zmienionych lub nowych przepisów karnych, odnoszących się do omawianego w dysertacji tematu. Nasuwa się w tej kwestii pytanie – kluczowe z punktu widzenia podjętego w rozprawie tematu – jakie według Doktorantki powinno być nowe brzmienie konkretnych przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń po tych zmianach?

Konkludując, należy stwierdzić, że ogólna ocena przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej jest pozytywna. Strona merytoryczna rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Uwzględnienie w przypadku publikacji wyrażonych w recenzji nielicznych uwag, może jedynie podnieść jej i tak wysoko ocenianą wartość. Doktorantka wykazała się szeroką wiedzą prawniczą z zakresu podjętej w pracy tematyki oraz pogłębioną znajomością złożonej problematyki nagości w szerokim kontekście społecznym. W swojej obszernej dysertacji w sposób dokładny poddała prawnokarnej analizie ustawowe znamiona właściwie wybranych przestępstw i wykroczeń oraz z wymaganą starannością omówiła istotne zagadnienia tego rodzaju przestępczości. Bibliografia wskazuje na dobrą znajomość literatury przedmiotu i głównych poglądów przedstawicieli nauki z zakresu poruszonej problematyki. Autorka wykazała umiejętność właściwego rozwiązywania złożonych problemów naukowych i napisała pracę doktorską zawierającą bogatą warstwę poznawczą, której prezentacja czyni ją



interesującą nie tylko z czysto naukowego punktu widzenia, ale także przydatną z punktu widzenia praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także różnych podmiotów, które w swojej działalności spotykają się na co dzień z zagadnieniem nagości człowieka. Wypracowane przez Doktorantkę oceny i propozycje *de lege ferenda* stanowią wartościowy głos w dyskusji nad nowym podejściem do problematyki penalizacji zachowań nieobyczajnych w Polsce, uwzględniającym obecne realia społeczne i występujące w przestrzeni publicznej zagrożenia. Wszystko to uzasadnia, że rozprawa doktorska Pani magister Aleksandry Polińskiej spełnia wymogi zawarte w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2017, poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018, poz. 1669 ze zm.) i stanowi podstawę ubiegania się o stopień naukowy doktora nauk prawnych. Wnoszę zatem o dopuszczenie Pani magister Aleksandry Polińskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

